Żywa historia Gorlic — wywiad z panem Władysławem Okarmą

Wywiad z panem Władysławem Okarmą dotyczący objawień doświadczonych przez jego babcię Firyjkę i historii kaplicy na Górze Jawor w Wysowej.

Władysław Okarma

Urodzony 19 października 1935 roku w Wysowej, zmarł 6 listopada 2020 roku. Pracował na poczcie w Zdyni, następnie przez 10 lat pełnił funkcję naczelnika poczty w Stróżach. W 1972 roku zaczął pracę jako taksówkarz w Gorlicach, jeżdżąc Moskwiczem 408. W 1995 roku przeszedł na emeryturę.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panem Władysławem Okarmą przeprowadzony 30 listopada 2017 roku przez Urszulę Karasińską (pracownika MBP w Gorlicach) w Gorlicach.

Spis treści:
00:00:25 — przemycony z matką na roboty w Niemczech w 1942 roku
00:02:40 — opowieść o pobycie w Niemczech (praca matki w browarze i restauracji)
00:05:40 — likwidacja przez Niemców szkoły w Wysowej i założenie ruskiej
00:06:05 — tajne nauczanie w Hucie Wysowskiej prowadzone przez nauczyciela Krajciewicza, wspomnienie huty szkła i polskiej kaplicy
00:10:30 — przenosiny hutnian w 1945 roku do Wysowej
00:11:05 — wysiedlenie Łemków
00:11:30 — opowieść o Łemkach z Łosia
00:12:45 — „Połemkowskie domy były bardzo tanie, można je było dostać nawet za darmo”
00:14:35 — powrót z matką z Niemiec do Polski na urlop w lipcu 1944 roku
00:16:35 — pobyt w Niemczech, wspomnienia dziesięciolatka
00:27:30 — wielka wojna w Dukli — odgłosy słyszalne Gorlicach i Wysowej
00:29:10 — „Po wyzwoleniu w styczniu 1945 roku zostaliśmy w Wysowej”
00:30:10 — „Dziadek mój wyjechał do Ameryki”. Opis pracy dziadka przy budowie linii kolejowej Nowy Jork–Chicago
00:31:28 — „Babcia, matka mamy to Glafira, mówiono na nią Firyjka”. Doznała objawień na Górze Jawor w Wysowej, jej mąż zginął w 1915 roku w obozie Thalerhof
00:33:25 — „Firyjka była bardzo pobożna, często pielgrzymowała”. Opis odwiedzanych miejsc
00:39:25 — opis objawień na Górze Jawor
00:43:20 — „Setki ludzi chodziło na Jawor”. Do dzisiaj objawienia nie są potwierdzone przez kościół
00:43:47 — „cudowne źródełko”
00:44:15 — „Firyjka spotykała się z Matką Boską podczas snu, dostawała wtedy dyrektywy, co należy zrobić”
00:44:50 — rozpoczęcie budowy kaplicy na Górze Jawor
00:45:35 — „Dekanat greckokatolicki był w Hańczowej, ksiądz Dorosz był nieprzychylny objawieniom”
00:46:05 — „Matka Boska powiedziała babci, nic się nie martw, ja tego Dorosza wezmę z Hańczowej”
00:48:42 — „Komendant Straży Granicznej, Zelno Walenty też niechętny objawieniom i usunięty z Wysowej, po nim komendantem został Michał Nowak — katolik wierzący w objawienia”

00:52:30 — Na początku na Górze Jawor stał tylko krzyż, którego autorem był mistrz nad mistrze, kamieniarz Serwoński z Gorlic
00:53:15 — Franuś — syn komendanta Nowaka też doznał objawienia na Górze Jawor
00:55:15 — „Franuś był przesłuchiwany w kurii biskupiej w Przemyślu, w sądzie i w Starostwie". W rezultacie wydano przez starostę zezwolenie na budowę kaplicy na Jaworze
00:56:30 — powstał komitet budowy kaplicy, wierni składali ofiary
00:57:05 — „Po śmierci babci Firyjki w 1939 roku, kaplicą zaopiekowała się jej rodna siostra"
00:57:20 — po 1945 roku brak dostępu do kaplicy w wyniku powstania strefy nadgranicznej pilnowanej przez straż graniczną
00:58:20 — „Ówczesny dowódca straży granicznej — Stefan Adamczyk pomagał mamie odwiedzać kaplicę"
01:03:30 — „Żołnierze systematycznie niszczyli kaplicę, używając jej jako miejsca odpoczynku w czasie służby"
01:05:10 — „Gdy nastał Gomułka, zlikwidowano strażnice WOP-u i można było pójść do kaplicy"
01:05:50 — ówczesny widok kaplicy: „Ognisko pośrodku, w popiele obraz (ikona) bez ram, który mama ocaliła. Po renowacji wisi do dzisiaj w kaplicy"
01:07:39 — renowacja ikony za dolary przysłane z Ameryki
01:08:00 — „Remont kaplicy przeprowadzono dzięki kobiecie pochodzącej z Blechnarki, która przysłała z Ameryki ponad 3000 dolarów na ręce mojej mamy"
01:08:15 — klucze do kaplicy na Górze Jawor u księdza greckokatolickiego, kaplica dostępna dla turystów